



# Lepiej późno niż wcale

Jerzy Gontarz

W latach 2004–2006 w budżecie unijnych funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności zagwarantowano dla Polski 12,8 mld euro. Pieniądze te powinny zostać wydane i rozliczone do końca 2008 r. Gdyby nie wprowadzono zmian w procedurach aplikowania i złagodzenia prawa zamówień publicznych, na pewno by się to nie udało.

W IV kwartale 2005 r. zakontraktowano niewiele ponad 50 proc. funduszy strukturalnych, jakie są do pozyskania w latach 2004–2006 (nie licząc Funduszu Spójności, bo w tym wypadku dopiero podpisywane są pierwsze umowy). Do końca 2005 r. wydano jednak zaledwie 5 proc. z tych pieniędzy. Nowo powołane Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (MRR), które w listopadzie przejęło funkcje instytucji zarządzającej unijnymi programami, za priorytet uznało przyspieszenie przekazywania płatności i usprawnienie systemu.

## Wielkie upraszczanie

MRR przygotowało program naprawczy, który 6 grudnia 2005 r. zaakceptowała Rada Ministrów. Wskazano w nim najważniejsze przyczyny niewielkiego wykorzystania funduszy. Jak się okazało, powodem opóźnień są przede wszystkim mało elastyczne procedury.

wymaga się już stosu załączników (m.in. zaświadczeń o niezaleganiu z podatkami czy składkami ZUS). W pierwszym etapie po prostu ocenia się wartość i innowacyjność samego projektu.

Ograniczono ponadto liczbę wymaganych informacji we wnioskach o płatność i skrócono obieg dokumentów. Do tej pory nie można było rozpocząć realizacji wielu projektów w ramach *Zintegrowanego programu operacyjnego rozwoju regionalnego* z powodu niepodpisania umowy z wojewodą. MRR zapowiedziało wprowadzenie podobnych uproszczeń w pozyskiwaniu wsparcia z Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Mechanizmu Finansowego EOG.

## Polska nadgorliwość

Jednym z najważniejszych punktów programu naprawczego stała się nowelizacja prawa zamówień publicznych, bardziej restrykcyjne-

„ Polskie prawo dotyczące zamówień publicznych okazało się bardziej restrykcyjne niż wymaga tego legislatura Unii Europejskiej „

Wiele dokumentów, w tym tzw. wytyczne dla beneficjentów czy wzory wniosków o płatność, można było zmieniać jedynie na podstawie rozporządzeń. Wprowadzenie najdrobniejszych zmian w zasadach korzystania z programów – a te w miarę zdobywania doświadczeń były niezbędne – wiązało się z kilkumiesięcznymi (czasem ponadpółrocznymi) procedurami. Równie ważne okazało się uproszczenie procedur aplikowania.

W sektorowym programie operacyjnym *Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw*, np. nie

go – jak się okazało – niż wymaga tego prawo Unii Europejskiej. Efektem nadgorliwości polskiego ustawodawcy jest opóźnienie realizacji wielu projektów współfinansowanych z funduszy unijnych. W grudniu MRR przygotowało autopoprawkę do nowelizacji ustawy *Prawo zamówień publicznych*. Zakłada ona uproszczenie procedur, co ma się przyczynić do lepszego wykorzystania funduszy unijnych. Nowelizacja ma jednak ograniczony zakres ze względu na konieczność pilnego przekazania projektu ustawy do Sejmu, aby zmiany mogły zostać



wprowadzone łącznie z wdrożeniem dyrektyw wspólnotowych z 2004 r.

W czasie zamykania niniejszego wydania trwały jeszcze prace nad ustawą w Senacie (powinna wejść w życie w kwietniu). Rząd wprowadzić chciał, by Sejm uchwalił nowelizację *Prawa zamówień publicznych* jeszcze w styczniu 2006 r., ale wielu posłów zgłaszało zastrzeżenia. Parlamentarzyści zwracali uwagę, że rozluźnianie reguł przetargów przyczyni się tylko do wzrostu korupcji. Nie obawia się tego Danuta Hübner, komisarz ds. rozwoju regionalnego. – *Na korupcję nie ma lepszego lekarstwa niż to, by procedury były przejrzyste, a zmiany proponowane przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego mają m.in. to zapewnić* – stwierdziła komisarz.

## Wysoka stawka

Gra toczy się o dużą stawkę. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oszacowało, że przyjęcie ustawy w zaproponowanym kształcie usprawniłoby znacznie wydatkowanie funduszy strukturalnych. Wiceminister rozwoju regionalnego Tomasz Nowakowski uważa, że przyspieszyłyby to realizację ok. 20 proc. projektów.

Nowelizacja ustawy o zamówieniach publicznych, od których w dużej mierze zależy stopień wykorzystania funduszy unijnych, musiała czekać dłużej niż ktokolwiek zakładał. Cóż, posłom bardziej zależy na uchwalaniu populistycznych ustaw, np. becikowego, niż na odpowiedzialnym naprawianiu tego, od czego rzeczywiście zależy stan gospodarki. ■

## Przetargi po nowemu

Nowelizacja zakłada uproszczenie procedur, co usprawni i przyspieszy realizację projektów unijnych, a tym samym zwiększy wykorzystanie funduszy. Oto, na czym mają polegać zmiany (wg komunikatu z 21 marca 2006 r.):

### Zamówienia o wartości od 6 tys. euro do 60 tys. euro:

- wystarczające będzie publikowanie ogłoszeń na stronach portalu UZP i na własnej stronie internetowej zamawiającego lub w jego siedzibie,
- nie będzie obowiązku stosowania przepisów o wadium,
- obowiązkowy będzie tylko termin 7 dni na składanie ofert, ofert wstępnych albo ofert orientacyjnych,
- ograniczony zostanie obowiązek przygotowania specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- nie będą miały zastosowania przepisy o odwołaniach i skargach.

### Zasady przetargów na zamówienia powyżej 60 tys. euro:

- ogłaszający przetarg będzie mógł skrócić czas przesyłania ofert do 7 dni,
- nie trzeba będzie się ubiegać o zgodę prezesa Urzędu Zamówień Publicznych na wybór trybu negocjacji bez ogłoszenia i trybu z wolnej ręki, a także na zawarcie umowy wieloletniej,
- nie trzeba będzie przysyłać ogłoszeń o przetargu do *Biuletynu Zamówień Publicznych*, jeżeli zamówienie zostanie ogłoszone w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej*,
- zamawiający będzie zobowiązany żądać wniesienia wadium tylko w wypadku dużych zamówień,
- zniesienie instytucji obserwatora.

### Uporządkowanie postępowań protestacyjnych i odwoławczych:

- wykonawcy nie będą mogli składać protestów jeden po drugim. Zasadniczo wszyscy muszą wnieść protesty w jednym czasie lub przyłączyć się do już wniesionego protestu lub odwołania,
- wszystkie odwołania będą mogły być rozpatrywane łącznie przez zespół arbitrów,
- terminy na złożenie protestu na ogłoszenie i specyfikację w przetargu nieograniczonym będą liczone od dnia publikacji ogłoszeń,
- termin na złożenie protestu na ogłoszenie i specyfikację w innych trybach niż przetarg nieograniczony będzie wynosił 7 dni od dnia doręczenia, nie później jednak niż 3 dni przed terminem składania ofert w wypadku zamówień o wartości poniżej 23 154 692 zł dla robót budowlanych, a usług i dostaw poniżej 925 661 zł. W przypadku zamówień o wartości powyżej tych kwot termin upłynie 6 dni przed dniem składania ofert,
- wykonawca może zgłosić przystąpienie do postępowania odwoławczego najpóźniej do czasu rozpoczęcia rozprawy przed zespołem arbitrów,
- skrócenie czasu rozpatrywania skargi na orzeczenie zespołu arbitrów z 3 miesięcy do miesiąca od daty jej przekazania przez prezesa UZP do sądu okręgowego,
- przedsiębiorca chcący się odwołać do arbitrów w sprawie przetargu nie będzie już płacił stałego wpisu. Opłata zostanie uzależniona od wartości zamówienia,
- wprowadzenie tzw. centralnego zamawiającego,
- wprowadzenie nowej procedury negocjacyjnej: dialogu konkurencyjnego,
- rozszerzenie możliwości zastosowania trybu zapytania o cenę.